GAZETA

Wielkiego  **Xięstwa**

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 236. W Sobotę dnia 9. Października. **1841.**

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 6. Października.

Przybył tu: Król. Bawarski Rzeczywisty Radzca Tajny i Prezes akademii nauk, Dr. Schelling, z Monachium.

Z dnia 7. Października.

N. Pan przybył tu z Szląska.

N. Pan Ministra stanu i gabinetu, Barona Werther, na żądanie jego od zawiadywania Ministerstwem spraw zagranicznych najłaskawiéj uwolnić i takowe mianowanemu teraz Ministrem stanu i gabinetu dotychczasowemu Posłowi przy dworze Cesarsko-Austryackim, Hrabi Maltzan, powierzyć, zaś administracyę spraw Xięstwa Neuchatel i Valangin pierwszemu pozostawić i go równocześnie W. Marszałkiem mianować raczył.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dn. 1. Października.

Ukazem N. Pana z d. 3. (15.) Wrześn. r. b., termin dla przystąpienia do Towarzystwa Kredytowego Ziemsk., z zamiarem otrzymania pożyczek w nowych Listach Zastawnych, przedłużony został do dnia 19. (31.) Grudnia r. b. Rada Administracyjna Królestwa, w celu ostatecznego zamknięcia księgi pożyczek i ustalenia długu i wierzytelności Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, przychylnie do przełożenia Komitetu tegoż Towarzystwa, popartego wnioskiem Dyrektora Głównego, Prezydującego w Kommissyi Rządowéj Przychodów i Skarbu, postanowiła: iż Termin ostateczny do przyznawania pożyczek w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, oznaczony zostaje: dla Dyrekcyj Szczegółowych, do włącznie dn. 8. (20.) Czerwca 1842 r.; dla Dyrekcyi Głównéj, do włącznie dnia 8. (20.) Października 1842 r.; a dla Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, do włącznie dnia 8. (20.) Grudnia tegoż roku 1842. Właściciele dóbr ziemskich, lub wierzyciele, też dobra do Towarzystwa Kredytowego pociągający, którzyby nie byli w możności przed dniem 8. (20.) Czerwca roku przyszłego dopełnić formalności przepisami wymaganych, i nie dostarczyli Dyrekcyom Szczegółowym dowodów potrzebnych do przyznania pożyczek, będą mogli udawać się w drodze odwołania się po dzień 8. (20.) Października 1843 roku, do Dyrekcyi Głównéj, a następnie po dzień 8. (20.) Grudnia teg. roku 1842, do Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. W razie, jeżeliby, czyto wła-

ściciele dóbr ziemskich, czy też wierzyciele też dobra do Towarzystwa Kredytowego pociągający, nie postarali się w terminach, niniejszém postanowieniem oznaczonych, o usunięcie przeszkód, przyznanie pożyczki tamujących, lub też nie załatwili wezwań w tym samym przedmiocie, w myśl artykułu 165 instrukcyi z dnia 14. Marca 1826 r., przez Dyrekcye Szczegółowe uczynić się mogących, — Władze Towarzystwa Kredytowego, w moc artykułu 164 cytowanéj instrukcyi, zarządzą wykreślenie z ksiąg hypotecznych wszelkich ostrzeżeń, w celu zaciągnienia pożyczki zapisanych, a to kosztem stron, na których żądanie do ksiąg hypotecznych wniesione zostały.

Rada Administracyjna Królestwa w następstwie postanowień swoich, na przełożenie Dyrektora Głównego, Prezydującego w Kommissyi Rządowéj Przychodów i Skarbu, postanowiła co następuje: Osoby niekorzystające z amnestyi i za granicę zbiegłe, których nieobecność w kraju świeżo wyśledzoną została, a mianowicie: 1) Błociszewski Floryan, były wojskowy; 3) Barwiński Józef, były wojsk.; 3) Chrzanowski Artur, Porucznik pułku strzel. kon. gwar. był. wojsk. pols; 4) Dobkiewicz Franc; 5) Dzięcielski Józef, Podporucznik z pułku 3go strzel. kon. b. wojs. pols.; 6) Jeżewski Erazm; 7) Karenga Stanisław, były oficer wojs. ces.-ross.; 8) Nowakowski Ludwik; 9) Piotrowski Tadeusz; 10) Paprocki Kazimierz, b. Porucznik; 11) Turski Tomasz, b wojskowy; 12) Walchnowski Hipolit Stanisław; 13) Wolański Paweł, ludzież; 14) Switkowski Tomasz, mieszkaniec miasta Krakowa, który służył w wojsku rewolucyjném, ulegają karze konfiskaty majątków ich wszelkich, bądź już zasekwestrowanych, bądź następnie jeszcze wykryć się mogących, a to wedle prawideł, postanowieniem z d. 2. (14.) Kwietnia 1835 r. wskazanych.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 30. Września.

Konstytucyonista trwa w twierdzeniu swojém, że układy względem traktatu handlowego z Belgią zerwane zostały.

O sprawie Tuniskiéj Siècle dzisiejszy tak się tłumaczy: „Okręt liniowy „Diadème" odpłynął z Tulonu, aby wzmocnić dywizyę Leray'a w Tunisie, oraz rozchodzi się pogłoska, że flotta Wiceadmirała Hugon jest w pogotowiu udania się w każdym momencie w wspomniane strony. Mimo to powiadają, że Porta wyprawy przeciw Tunizowi na teraz zaniechała a eskadra, która pod rozkazami Kapudana Baszy stała pod Kandyą, musiała już do Stambułu powrócić. Cóż się więc dzieje w Tunizie? Co się zawsze tam działo, odkąd Francya Algier zdobyła; Anglia usiłuje ciągle pod tym lub owym pozorem na rozwalinach Kartaginy się usadowić. Raz występuje ona w obronie praw Sułtana, to znowu bandera angielska wrzkomo doznała pokrzywdzenia, wymagającego prędkiéj satysfakcyi. Jeżeli i na takich pretextach zabraknie, Anglia twierdzi, że monopola w sposób dla niéj szkodliwy wykonywają. Nie dawno temu Wicekonsul angielski w Sfax groźne wiódł spory z Gubernatorem miasta tego. Jeżeli nas dobrze zainformowano, to Konsul angielski ma słuszność po sobie; kupca angielskiego oszukali agenci celni, a gdy chciał reklamować, odpowiedziano mu kijem. Pod rządem takiego Beja podobne brutalstwa nie są nic dziwnego. Gdybyśmy nie mieli ciągle eskadry pod Guelettę, sposobność, któréj Anglicy usilnie szukają i pragną, zapewneby się wkrótce wydarzyła i W. Brytania usadowiwszy się na brzegach afrykańskich, wszystkim nieprzyjaciołom naszym braterską by podawała dłoń. Trzeba więc koniecznie stanowczych z energią chwycić się kroków. Bej Tuniski istnieje tylko przez pomoc Francyi, bez niéj byłby już dawno uległ. Trzeba Beja zniewalać do regularnéj opłaty miernego haraczu, aby Porta nie miała pozoru żalenia się na niego, a tak go zapewne w spokojném dzierzeniu dostojeństwa zostawi. Skoro tylko Francya z spręzystością brać się będzie, ferman inwestitury, dany Mehmedowi Alemu, może też być danym Bejowi Tuniskiemu, z tą tylko różnicą, że ferman dla tego byłby dobrodziejstwem, podczas kiedy dla tamtego jest upokorzeniem i przeszkodą. Jeżeli Bej będzie na posadzie swéj ustalony, większą naturalnie będzie miał powagę i wszyscy go słuchać będą, a cudzoziemcom sprawiedliwość się odda. Wypada więc niezbędnie opiekować się familią rządzącą w Tunizie; trzeba, gdyby tego konieczność wymagała, i całéj flotty na to użyć; ale — powtarzamy — opieka ta wiecznie trwać nie może, i aby jéj koniec położyć, nie widzim innego sposobu, jak powyżéj podany.«

Toulonnais donosi z Algieru z dnia 20. m. b.: „Generał-Gubernator, udając się do Mostaganem, wziął z sobą Generała Berthois, dowódzcę inżynierów i Generała Liautey od artyleryi, oraz cały sztab główny. Wyprawa z Algieru do Medeah wyruszy niezawodnie d. 24. m. b. Żołnierze staranniéj niż dawniéj przeciw wpływom powietrza opatrzeni, zabiorą z sobą żywności na 8 dni. Dwaj oficerowie zagraniczni w wyprawie téj udział mieć będą. Są to PP. Coll, Porucznik w armii hollenderskiéj, i Hr. Lüttichau, Major pruski.«

Z powodu zupełnego braku wiadomości politycznych rozsiewają znowu wieści o zmianie gabinetu i zabiegach Hrabi Molé.

Strasburskie dzienniki donoszą, że tam przybył p. Teste, Minister budowli publicznych, aby być przy otwarciu kolei żelaznéj z Strasburga do Bazylei. Dnia 18. przyjmował Minister Mera i członków Municypalnych. Mer nalegał, aby się rząd zajął założeniem kolei żelaznéj z Paryża do Strasburga, Minister odpowiedział, że jeszcze nie zostało rozstrzygnięte, któréj kolei żelaznéj należy dać pierwszeństwo, czy z Paryża do Strasburga, czy z Paryża do Dijon. Strategiczne powody zdają się przemawiać za koleją z Paryża do Dijon, która południową Francyą połączyłaby ze wschodnią i dozwoliłaby wielkie massy wojska przenosić z jednéj granicy do drugiéj. Prefekt Niższego Renu popierając żądania Mera, twierdził, że pod względem strategicznym Strasburg i Metz, te dwie baszty północnéj granicy, powinny być połączone z środkową Francyą, z Paryżem; ta bowiem strona, jak uczy doświadczenie, najwięcéj jest wystawiona na niebezpieczeństwo z strony nieprzyjaciela; gdy tymczasem Dijon tylko na przypadek wojny z Austryą, jest ważny. Minister odrzekł, że rząd weźmie to wszystko pod rozwagę, gdyż nic jeszcze w tym względzie nie postanowiono. Według jego zdania, najpierwéj powinnaby przyjść do skutku kolej żelazna z Paryża do granicy belgijskiéj, druga z Marsylii do Rodanu, a trzecią zapewnie będzie z Paryża do Strasburga. W końcu oświadczył Minister, że Alzacya jest pięknym i wybornym krajem, dla którego nigdy za wiele dobrego nie można uczynić.

Jeden z dzienników hiszpańskich tak klassyfikuje tych 7816 wychodźców hiszpańskich, którzy w przeszłym Kwietniu pobierali jeszcze wsparcie od rządu francuzkiego: Ministrów i wyższych urzędników 72, Arcybiskupów i Biskupów 4; xięży świeckich i zakonnych 575, urzędników cywilnych 284, Jenerałów 63, sztabsoficerów 915, niższych oficerów 4172, sierżantów, kaprali i żołnierzy 155, kobiet 646, dzieci 932.

Na ostatnich posiedzeniach Akademii nauk paryskiéj, czytano zdanie sprawy z odkrycia p. Pèligot, które może mieć wielki wpływ na całą chemią. Temu uczonemu udało się rozłożyć istotę, którą dotąd miano za czysty metall, i nazywano uranem. P. Péligot znalazł w nim kwasorod, co dowodzi, że dotychczasowy metall był niedokwasem.

Z dnia 1. Października.

Gazety tutejsze obejmują pismo prywatne z Londynu z d. 28. m. z., w którém twierdzą, że Ministeryum torysowskie równie nieprzychylny ku Francyi okazuje sposób myślenia, jak Lord Palmerston. Lord Aberdeen pokazał się podobno daleko cierpciejszym, aniżeli P. St. Aulaire się spodziewał, oświadczając z góry i bez ogródki, że Anglia na to zezwalać nie może, iż Francya w skutek zajęcia Algieru do jakiegoś rodzaju panowania na morzu Śródziemném zmierza, do spraw Tuniskich się miesza i Sułtanowi pozwalać nie chce, żeby Beja, lennika swego, nie chcącego płacić haraczu, ukarał. „Dotychczas (takie miał Lord Aberdeen dać oświadczenie) wszystkośmy uczynili, aby w sprawie Tuniskiéj żadnych nie wywoływać trudności, daliśmy Francyi dowód dobrych chęci naszych, nie narażając jéj na żaden ambaras; ale teraz koniec pobłażaniu naszemu. Anglia nie ścierpi tego, żeby Francya opiekując się buntowniczym Bejem panowanie swe nad brzegami Afryki ustalała. Najlepszym sposobem dla Francyi, aby okazać swoje przyjaźne zamiary, byłoby zmniejszenie swych sił zbrojnych na morzu Śródziemném a częściowe rozbrojenie w Tulonie stałoby się rękojmią zgody między obydwoma krajami.«

Toulonnais z dnia 28. m. bież. powiada, że sprawy Tuniskie coraz bardziéj się wiklą i że Anglicy Algierowi zagrażają. Dodaje, że „Papin« d. 26. wieczorem z Tulonu odpłynął, udając się do Tunizu, dokąd wkrótce kilka okrętów wojennych za nim się puści.

Równocześnie czytamy w Sentinelle de la Marine z dnia 28., że okręt liniowy „Genereux" do odpłynięcia się przyspasabia i że wiele parostatków odebrało rozkaz zabrania na swój pokład węgli i bycia w pogotowiu do żeglugi. Parostatek „le Phaëton", wysłany z depeszami dla Kapitana Leray do Tunizu, w Tulonie co chwila jest spodziewany.

Żandarmerya aresztowała wczoraj osobę, mającą być głównym podżegaczem zaburzeń, które niedawno temu Paryż niepokoiły. Znaleziono u niéj dwa kulami nabite pistolety, zapas lontów i prochu. Do policyi sprowadzony, mienił się człowiek ten Antonim Boidin i udawał, że w jednym tutejszym domu handlowym ma zatrudnienie. Późniéj zeznał, że był dawniéj żołnierzem w 3cim pułku liniowym i że d. 15. Września zbiegł; że pistolety chował na obronę własną, gdyby go zaczepić miano; zresztą wypiera się uroczyście wszelkiego udziału w powstaniach ludu i twierdzi, że li tylko wstręt od służby wojskowéj do zbiegostwa go skłonił. — Osadzono go tymczasowo w więzieniu wojskowém Abbage.

Z Havre, dnia 20. Września.

Gazety angielskie z sprawiedliwém oburzeniem mówią o zamachach morderczych na rodzinę Królewską Francyi, ale w gniewie swym, jak wszyscy, co bez miłości się gniewają, nie umieją zachować miary. Times mianowicie widzi całe społeczeństwo nasze moralną chorobą zarażone, którą brakowi zasad religijnych w wychowaniu przypisuje. Ale w tém bardzo i w wielu względach się myli. Nie jest to prawdą, żeby wpływ religijnego wykształcenia z systemu wychowania w Francyi był wykluczony; zasiada przecież władza duchowna z powagi urzędu swego, w radzie szkolnéj każdéj gminy. Wychowanie płci żeńskiéj po większéj części w ręku zakonnic i wiele prowincyi państwa w wyższych równie jak i w niższych warstwach ludności podania starodawnéj bogobojności przechowało; owszem niektórym okolicom południowéj Francyi raczéj tolerancyę, aniżeli nabożność zalecać wypada. Voltaire, którego jadowitym wypływem zdaniem Times wszystkie soki francuzkiego towarzystwa przesiąkły, przez większość narodu ani oceniony ani nawet znany nie jest, a prassa równie jak nauczyciele bardziéj hańbą go okrywają, aniżeli sławą. Jego filozoficzne zasady uchodzą za przestarzałe, jego dzieła historyczne za lekkie a dramata za oziębłe, rozwlekłe i źle pisane — dość Voltaire obecnie wszelkiego uroku pozbawiony. Że w wielu miejscach klassy średnie o katechizm nie dbają, jest niestety! prawdą, ale równie prawdą, że tak nazwani ludzie światli w całéj Europie, jeżeli inne powody nimi nie kierują, zbytku wielkiego prawowiernéj gorliwości nie okazują. Że zresztą religia, jakkolwiek zbawienna i obfita w błogie skutki, nie jest jednak zakładem od zbrodni zupełnie zabezpieczającym, dowodzą dzieje wszystkich wieków. Przypomnijmy sobie, co się w Anglii działo. Czyż ów osławiony Shepherd, należący przecież do kategoryi Alibaudów i Fieschów, był ateistą? Czyż w naszych czasach nie pokrzepiała się chrześciańska miłość Oranżystów krwią katolicką, albo czyż trzeba jeszcze dowodów dla okazania chciwości i okrucieństwa kościoła w Anglii panującego? Motłoch amerykański, katując i mordując biednych murzynów i dla zabawy przytułek zakonnic podpalający, gorliwie uczęszcza do kościoła i słucha kazań. Lecz po co w dalsze zapuszczać się wywody? — Brak religijnego uczucia pogorsza wprawdzie występki pospólstwa paryskiego, ale nie on to ponosi winę politycznego szaleństwa w Francyi. Gruba ciemnota raczéj, w któréj ogół ludności jest pogrążony, zupełne pomieszanie wyobrażeń względem tego co się dzieje, te to są źródła złego. Że w państwie wolném i najniższy w obradach nad dobrem ogółu udział miewa i o niém rozprawia, to nie jest skutkiem zarozumiałości, lecz skutkiem instytucyi naszych. Kto wszelako o sprawach ojczyzny swojéj, o potrzebach wewnątrz, o roszczeniach ku zagranicznym, rozprawiać chce, powinien przedewszystkiem rzeczy te znać, ale właśnie téj znajomości nie posiadają Francuzi i w niestósowności między wiedzą a wolnością szukać trzeba początku złego — troche znajomości geografii i historyi równie dobrze z błędu ichby wyprowadziło, jak religia. Gdyby bowiem stan obecny Europy im był znajomy, zaprzestaliby marzyć o zaborach Cesarstwa i nie napowstawaliby na Króla, który mądrością i powolnością swoją Francyę od zagubnéj wojny ochrania. Brak wiadomości czyni dla czytającego wszelką krytykę niepodobną; nie wiedząc, jakie stósunki między państwami zachodzą i ile każde z nich znaczy, przyjmują każde kłamstwo ochoczo, a podsycanie zazdrości przeciw majętnym przewraca biednym, zuchwałym wszelako i nieświadomym, do szczętu głowy. Girardin rozumie, że przeciw tym zabiegom nienawiści i obłudy książki zawierające zasady konserwatywne dla ludu pisać trzeba; zdaniem naszém lepiéjby było, gdyby książeczki, w którychby każda do polityki wpływająca część wiedzy ludzkiéj podług najlepszych źródeł prostym i jasnym sposobem była wytłómaczona, bezpłatnie między lud rozdzielano.

Anglia.

Z Londynu, dn. 1 Października.

Parostatek „Britania" przywiózł wiadomości z Nowego-Yorku z dnia 16. Września, stósownie do których proces Mac Leoda dnia 27. m. tego, w dniu zagajenia sessyi Sądu przysięgłych w Utice, się rozpocznie. Generalnemu Prokuratorowi państwa: Nowy-York powierzono kierunek skargi a Panu Spencer, Generalnemu prokuratorowi Stanów Zjednoczonych dla dystryktów zachodnich, obronę obżałowanego. Cieszą się tu powszechnie, iż z wiadomości tych wniosek wyprowadzić można, że Mac Leoda niewinnym uznają; są oraz pewne doniesienia, że rząd Stanów Zjednoczonych należytych użył środków, aby P. Mac-Leoda od gwałtu zabezpieczyć. Pan Webster albowiem, Sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych, doniósł pierwszemu Sędziemu w Utice, gdzie Mac Leod w więzieniu siedzi, iż wie z pewnego źródła, że pospólstwo się sprzysięgło, aby na obżałowanym spełnić karę podług prawa Lynch, napomina więc go, aby się miał na ostrożności i wszel-

kim kuszeniom takowym dzielnie się oparł. I Mac Leod odebrał listy bezimienne, w których go ostrzegają i mu powiadają, że go niechybna czeka śmierć, jeżeli sobie z największą nie postąpi ostrożnością; dla tego też uwięziony bardziéj motłochu się obawia, aniżeli wyroku sędziów. Władza w Utice uorganizowała w skutek pisma Sekretarza Stanu straż nieustającą przed więzieniem. Podobnie Gubernator Nowego-Yorku stósownych użył środków celem zabezpieczenia oskarżonego.

Gazety liberalne mówią teraz o Manchestrze iak o mieście niegdyś kwitnącém i donoszą, że obecnie tam ciągle zgromadzenia się odbywają, na których ubodzy tłumami proszą, aby ich do osad wywieziono. »Poślijcie nas do Australii, (powiadają) i wysadźcie nas na ląd, a potrafimy sobie poradzić.« Manchester ma być w tak okropném położeniu, że straszliwego powstania tamże obawiać się trzeba, jeżeli rząd przed nadejściem zimy znacznych zasiłków miastu nie udzieli.

Do pałacu Buckingham nadeszły rozkazy, aby pokoje dla N. Pani i jéj dworu na sobotę, d. 9. Października przysposobiono; Królowa rezydować tam będzie aż po swém rozwiązaniu.

W czwartek dnia 7. m. b spodziewają się odroczenia parlamentu, ale bez oznaczenia dnia, w którym znowu się zgromadzić ma; nastąpi bowiem zapewne późniéj jeszcze drugie odroczenie.

W Woolwich robiono znowu doświadczenia z racami nowego wynalazku. Wynalazcą jest P. Marsh, słynny z processu Pani Lafarge w Anglii i Francyi.

Układy względem zniesienia twierdz belgijskich, które niedawno tak żwawo się odbywały, zupełnie teraz spoczywają. Poseł hollenderski otrzymać miał polecenie, ażeby teraz tak bardzo o to nie nalegał.

Do Nowéj Seelandyi odpłyną wkrótce trzy okręty z 1000 wychodźców.

W Irlandyi stoi teraz 15,294 wojska.

Angielski bryg »Acorn« spostrzegł pod 5° półn. szerokości okręt nazwiskiem »Gabriel,« właśnie w chwili, gdy chciał inny okręt zrabować. Zaczął go więc natychmiast ścigać, i pomimo ciągłego ognia z rozbójniczego okrętu Gabriel, doścignął go po 12 godzinach. Okręt zaprowadzony został do wyspy ś. Heleny, a osada z 58 ludzi, po większéj części Hiszpanów, złożona, zabrana na pokład brygu Acorn, a ztąd do Rio Janeiro. Kapitan rozbójniczego okrętu w czasie walki wskoczył w morze wraz z wszystkiemi papierami okrętowemi.

Liczba wydalających się z kraju, którzy w bieżącym roku z Londonderry opuścili Irlandyą, wynosi 5508. Z tych 3000 udało się do Kanady, a reszta do Zjednoczonych Stanów. Liczba Irlandczyków, którzy się wydalili przez Liverpool może wynosiś 1700. Gdy i przez Denegal i Raltyshannon parę tysięcy się wydaliło, można liczyć ogółem przeszło 10,000 osób, które się przeniosły do Kanady i Ameryki północnéj.

Gazety tutejsze donoszą z Portugalii, że kwestya rzeki Duero, czyli prawa Hiszpanii żeglowania po téj rzece aż do jéj źródła, jest tam ciągle przedmiotem rozmów, i ukrywa w sobie inne pytanie, to jest polityczne połączenie się Portugalii z Hiszpanią. Ultra liberalne stronnictwo w Portugalii wyraźnie się tego domaga. I tak, hiszpański dziennik Sevillano zawiera artykuł, w którym wzywa Portugalczyków, aby się z Hiszpanami połączyli; inna znów portugalska gazeta żąda, aby Portugalia zawarła z Hiszpanią związek celny i jéj cła przyjęła.

Onegdaj Londyńsko-Brightonska koléj żelazna z wielką uroczystością otworzoną została, drogę odbyto w $2\frac{1}{2}$ godzinach.

Baron Neuman powrócił tu z lądu stałego.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 13. Września.

Papież i mocarstwa północne zawierzytelniły już przy dworze tutejszym Posłów swoich, którzy codziennie na miejscu przeznaczenia swego są spodziewani.

Dyplomatyczny Ajent Cesarza marokańskiego opuścił Lizbonę, otrzymawszy 30,000 dolarów jako ratę pretensyj rządu swego.

Holandya.

Z Hagi, dn 24. Września.

Rząd udzielił Stanom Jlnym odpowiedź swoją na podanie ich we względzie budżetu wojennego, i w niéj mówi: „Samo z siebie rozumie się, że siła i organizacya wojska, która koniecznie zatrzymaną i powszechnemu systemowi obrony odpowiednią być musi, wymaga także większych kosztów. I w czasie pokoju powinna siła wojenna należycie być ćwiczoną, aby za wybuchnięciem wojny mogła zaraz działać z niejaką pewnością skutku. Różne korpusy armii stoją już na takiéj stopie, że jeszcze bardziéj zmniejszonemi być nie mogą. Obliczenie potrzebnéj ilości wojska, aby na przypadek wojny przynajmniéj te punkta obsadzić, które tego koniecznie wymagają, i zarazem przeciw nieprzyjacielowi wystawić siłę, lub zagrożonym punktom na pomoc pospieszyć, to tedy obliczenie doprowadziło do tego rezultatu, że wojsko musi mieć tę siłę i organizacyą, jaką teraz posiada." W końcu przywodzi ta odpowiedź poczynione już oszczę-

dności w skutek nastąpionego zmniejszenia armii, które już daléj w żaden sposób posuniętém być nie może.

Austrya.

Z Wiednia, dn. 25. Września.

Ciągle pracują tu nad uskutecznieniem zamiaru, aby twierdze na ważnych punktach strategicznych położone, naprawiać, rozszerzać, lub téż nowe budować fortyfikacye, jak to już pod Linz nastąpiło, i jak pod Karpatami na granicy Galicyjskiéj, i w Eperies w Węgrzech nie dawno przedsięwziętém zostało. Obecnie naprawa i rozszerzenie dwóch ważnych warowni, Ołomuńca i Komorna, zajmują naszą inżenieryą, i co rok przeznaczana jest na to znaczna summa.

Ambasador nasz przy dworze londyńskim, Xiążę Paweł Esterhazy, zaledwie przed końcem r. b. powróci na swoją posadę, do tego więc czasu zastępować go będzie bawiący w Johannisbergu Baron Neumann, który dla tego niezwłocznie udać się ma do Londynu.

Prezes Senatu serbskiego, Jefrem Obrenowicz, brat Xięcia Miłosza, wyjechał przed kilku dniami z powrotem do Belgradu.

Z Tryestu, dn. 19. Września.

Otrzymaliśmy tu dziś wiadomość, że austryacka fregata Venere, w odległości 5 mil morskich od przylądka Karmel w Syryi, wpadła na mieliznę i dla wypłynięcia na morze musiała wyrzucić w wodę ciężkie działa. W skutek doniesienia Admirała Bandiera, wypłynęły zaraz ze Smyrny na pomoc téj fregacie parostatek angielski i 2 korwety austryackie.

Galicya.

Ze Lwowa, dnia 2. Październ.

Z początkiem bieżącego miesiąca rozpoczął się rok szkólny 1841—42, i na ten Rektorem uniwersytetu tutejszego obrano J. X. Jakóba Gierowskiego, doktora teologii, Kanonika honorowego Przemyskiéj gr. kat. kapituły i Professora; Dziekanami zaś: z wydziału teologicznego: J. X. Sebastyana Tyczyńskiego, doktora teologii i Professora; z wydziału prawa: P. Ignacego Szymonowicza, doktora prawa i C. K. Radzcę Sądu szlacheckiego, a z wydziału filozoficznego: P. Franciszka Strońskiego, doktora filozofii i bibliotekarza przy C. K. uniwersytecie.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 23. Września.

(*Gaz. Pow.*) — Odbierane tu teraz wiadomości z Akwili wystawiają rozruchy tameczne z d. 8. m. b. całkiem inaczéj, jak gazety Neapolitańskie. Były to bowiem kuszenia zmierzające do obalenia rządu, skutki daleko rozgałęzionego spisku. Władza wiedziała o spiknieniu się zniechęconych i chociaż komendanta placu i kilka innych osób spiskowi natychmiast skrytobójczym sposobem zamordowali, jednak lubo nie bez natężenia buntowników pokonano. Przeszło czterdzieści osób z wszystkich stanów już aresztowano a inne, które uszły, policya śledzi. — (Gaz. Powsz. Lipska przeciwnie donosi, że zabiegi te włóczęgów nie miały dążności politycznéj, lecz z przyczyny nałożenia podatków powstały.)

Wolne miasto Kraków.

Z Krakowa, dnia 27. Września.

Dnia 22. Września zakończył tu życie w r. 73cim wieku swego Roman Markiewicz, nauk wyzwolonych i filozofii doktór, członek towarzystw naukowych krakowskiego i b. warszawskiego, Professor wysłużony w uniwersytecie Jagiellońskim, były Senator Rzeczypospolitéj Krakowskiéj.

Turcya.

Z Rhodus, dnia 4. Września.

(*Journal de Smyrne.*) — Doszła tu wiadomość, że po śmierci obydwóch naczelników stronnictw, na które się dzieli ludność na Kalymos, i trzecią osobę, należącą do stronnictwa Jani Sergio, otruto. Anarchia na wyspie wspomnianéj panująca przechodzi wszelkie wyobrażenie i żaden człowiek choć najniewinniejszy życia swego tam nie pewien. Stan takowy wyspy spowodował ogół mieszkańców do wysłania deputacyi do Stambułu, aby upraszać Sułtana, by porządek i spokojność przywrócić raczył. Wszakże nie wiele to pomoże, kiedy Baszowie posłuszeństwa i powagi wyjednać sobie nie mogą.

Stany Zjednoczone północnéj Ameryki.

Z Nowego Yorku, dnia 1. Września.

Kwestya graniczna jest znowu na stole; Kommissarze amerykańscy na własną odpowiedzialność prowadzą linią graniczną przez pola i lasy, zostawując miejsce wolne na 40 do 80 kroków, jako granicę obu krajów (Stanów Zjednoczonych i osad Anglii). Wielu angielskich właścicieli gruntowych utracić miało przez to znaczne grunta, a innym dano do zrozumienia, że teraz za obywateli amerykańskich uważać się powinni. General Dickson przybył z swoim sztabem nad granicę a wieść głosi o uwięzieniu Kommissarzy amerykańskich; czy pogłoska ta sprawdzi się, lub nie, to zawsze pewna, że im nie pozwalają daléj oznaczać granic.

Rozmaite wiadomości.

Ze Lwowa. — „Tygodnika rólniczo-przemysłowego“ pod Redakcyją T. W. Kochańskiego, wyszedł Nr. 39. i obejmuje: 1) Odezwa do panów prenumeratorów. 2) O ilości nasienia do siewu. 3) Ile kloc okrągły ma stóp sześciennych. 4) Odkryte powody choroby owczéj Traber czyli wąsacz zwanéj. 5) Główne warunki warzenia wszędzie dobrego piwa. (Dokończenie.) 6) Wiadomości czasowe.

Ner. 19. „Dziennika mód paryskich,“ wydawanego przez Tomasza Kulczyckiego, zawiera prócz mód, następujące artykuły: 1) Wycieczka do Berchtesgaden, przez W. Chłędowskiego. (Ciąg dalszy.) 2) Wiersz: Ustęp z Fausta. 3) Wyjątek z Szlachtografii.

Nakładem księgarni J. Millikowskiego wyszło z druku dzieło: „Nowy wyborny i najtańszy kucharz i t. d. Autor książki téj podpisał się przyjacielem ludzkości. — Pod prasą jest dziełko E. Coursiera: „Sposoby mówienia potoczne i t. d.“ dla wprawienia się w języku polskim, francuzkim i niemieckim. Przekład J. J. Szczepańskiego.

W narzeczu mało ruskiém odznacza się teraz znakomity powieścio-pisarz i dramatyk Gricko Omowiareńko.

Model studni artezyjskiéj. — Wiadomo, iż francuzkiemu inżenijerowi Mulot powiodło się w Paryżu za pomocą przez niego wywierconéj studni artezyjskiéj, wyfutrowanéj wązkiémi rurami, wyprowadzić słup wody do nadzwyczajnéj wysokości dziewięćdziesięciu stóp nad powierzchnię ziemi. Dla nauki inżenijerów i geologów, robi teraz pan Mulot model téj studni, który wkrótce skończony będzie. Takowy składa się z mocnéj szklannéj rury, około któréj, zupełnie podług rozmiaru, i ściśło podług świdru, poumieszczał pokłady tych różno-rodnych gatunków ziemi, przez które się słup wody przedzierać musiał. — Prócz tego dodane będą systematycznym po rządkiem i w odpowiednim rozmiarze wszystkie narzędzia do wiercenia, równie jak i machiny, których do tego zamiaru używano.

Statek parowy Lilipucki. — Mieszkańcy miasta Lincoln zdziwili się niepomału ujrzawszy, że do ich portu zawinął niedawno malutki statek parowy, który zupełnie podług nowych zasad był zbudowany. Nie widząc kół, sądzono z początku, że siłą nadawającą ruch, jest śruba Archimedesa, ale się omylono, jestto bowiem nowy wynalazek, który w pewnym względzie nawet śrubę Archimedesa przechodzi. Z tyłu są dwie łopatki małe, a całemu statkowi nadają ruch rzemienne pasy na walce owinięte, w ten sposób zrobione, że się zużyć nie mogą. Malutki ten statek nie bierze więcéj nad trzy beczki ładunku i nie jest o większéj sile jak jednego konia. W czasie pogody odbywa siedm angielskich mil w godzinie, a to bez poruszania fal, co na wązkich rzekach i kanałach jest bardzo ważną rzeczą. Wynalazcą jego jest pan Barland z Greenwich. Malutki statek ten odbył już także podróż morską z Londynu do Nottinghamu, i łączył w sobie wszelkie bezpieczeństwo, jakie tylko wielkie okręty mieć mogą.

OBWIESZCZENIE.

WWni. Akcyonaryusze zarodowéj owczarni zechcą zebrać się w Poznaniu na dniu 8. Listopada r. b o godzinie 10téj zrana w domu Ziemstwa, celem narady w interessach towarzystwa i wyboru Radzcy.

W Poznaniu, dnia 13. Września 1841.

Dyrekcya owczarni zarodowéj.

---

knym znakiem bilarowym, dla zaszłéj zmiany, na przedaż. O właścicielu jego dowiedzieć się można w Expedycyi gazet W. Deckera i spółki w Poznaniu.

U podpisanego można dostać we wszelkich sortymentach wielkich i mniejszych zegarów do dworów i wież, zegarów słonecznych horycontalnych z lanego żelaza, jako też zegarów ściennych Szwarcwaldskich w wielkim wyborze, za których regularność na dwa lata się ręczy, za umiarkowane ale stałe ceny.

Zegarmistrz Tritschler przy odwachu Fryderykowskim.

Rodowita Francuzka życzy sobie znaleść miejsce guwernantki w Poznaniu lub w okolicy. Wiadomości bliższe o stósunkach téjże osoby można powziąść w mym handlu papiernym w Bazarze ustnie lub w listach frankowanych.

Poznań, dnia 7. Października 1841.

K. Szymański.

Młodzieniec chcący się handlu uczyć, dowiedzieć się może w mym handlu papieru w Bazarze o korzystném dla niego miejscu.

Poznań, dnia 7. Października 1841.

K. Szymański.

Rodzice, chcący oddać chłopców do tuteyszéj szkoły wydziałowéj przy ulicy Szkólnéj, zechcą się zgłosić do podpisanego.

Liszkowski,
przy ulicy Wrocławskiéj Nr. 35.

Na śniadanie w cukierni podpisanego codziennie mieć można: marynowanego węgorza, świeży kawiar, sardele, sér szwajcarski i byfsztyk.

J. N. Pietrowski
przy Nowéi ulicy.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 5. Października 1841.

	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Obligi długu państwa . . .	4	104½	104
Pr. ang. obligacje 1830. . .	4	102	101½
Obligi premiów handlu morsk.	—	80	—
Obligi Kurmarchii	3½	102⅜	101⅞
Berlińskie obligacje miejskie	4	103¾	103¼
Elblągskie dito	3½	100	99½
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	3½	102¼	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	105⅝	—
Wschodnio-Pr. listy zast. .	3½	102¾	102¼
Pomorskie dito	3½	—	102¼
Kur- i Nowomarch. dito . .	3½	101½	101
Szląskie dito	3½	102	—
Akcje			
Kolei Berlińsko-Poczdamskiéj	5	122½	—
dito dito akcje a prioris .	4½	—	102½
Kolei Magdebursko-Lipskiéj	—	112	111
dito dito akcje a prioris .	4	102½	—
Kolei Berlińsko-Anhaltskiéj	—	105	104
dito dito akcje a prioris .	4	102⅜	101⅞
Kolei Düsseldorf. - Elberfeld.	5	93¾	92¾
dito dito akcje a prioris .	5	—	102¾
Kolei nadreńskiéj	5	95½	—
Złoto al marco	—	211	—
Frydrychsdory	—	13½	13
Inne monety złote po 5 tal.	—	8⅛	7⅝
Disconto	—	3	4

Nazwy kościołów	W niedzielę dnia 10. Październ. 1841. r. będą mieli kazanie: przed południem.	po południu.	W ciągu tygodnia od dnia 1. aż do dnia 7. Października 1841. urodziło się: chłopców.	dziewcząt.	umarło: płci męsk.	płci żeńsk.	ślub wzięło par.
W kościele katedralnym	X. Pn. Wieruszewski	—	3	4	1	—	—
W koś. farn. S. Maryi Magd.	- Dziek. Zejland	—	2	3	—	2	4
S. Wojciecha	- Pr. Urbanowicz	—	3	3	1	2	2
W kościele Sw. Marcina	- Prob Kamieński	—	6	5	1	1	—
Gmina niemiecko-katolicka	- Pawelke	X. Pawelke	—	—	—	—	—
Dominikanów	- Prof. Dr. Prabucki	- Pr. Urbanowicz	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	Kleryk Amman	—	—	—	—	—	—
W ewanielickim S. Krzyża	Superint. Fischer początek o 9. godz.	Konr. Schönborn	2	6	2	5	3
W ewanielickim S. Piotra	Kandydat Jähner	—	—	—	—	—	1
W kościele garnizonowym	Past. dyw. Simon	—	6	2	1	1	—
		Ogółem .	22	23	6	11	10